



BOLLETTINO

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0636

Sabato 17.12.2005

VISITA "AD LIMINA APOSTOLORUM" DEI PRESULI DELLA CONFERENZA EPISCOPALE DELLA POLONIA (III GRUPPO)

VISITA "AD LIMINA APOSTOLORUM" DEI PRESULI DELLA CONFERENZA EPISCOPALE DELLA POLONIA (III GRUPPO)

- DISCORSO DEL SANTO PADRE
- TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Alle ore 11 di questa mattina, nella Sala del Concistoro del Palazzo Apostolico Vaticano, il Santo Padre Benedetto XVI ha ricevuto in Udienza il terzo Gruppo dei Presuli della Conferenza Episcopale della Polonia, ricevuti in questi giorni, in separate udienze, in occasione della Visita "ad Limina Apostolorum" ed ha loro rivolto il discorso che riportiamo di seguito:

• DISCORSO DEL SANTO PADRE

Umilovani Bracia w biskupim posługiwaniu,

Z radością witam Was wszystkich – trzecią grupę Biskupów z Polski, przybyłych z wizytą ad limina Apostolorum.

W poprzednich przemówieniach poruszyłem wiele tematów związanych z dziełem ewangelizacji w świecie współczesnym. Zapowiedziałem też, że w trzeciej części mojego przesłania będę kontynuował refleksję nad rolą wiernych świeckich w Kościele.

1. Parafia

Rozpocznijmy zatem od środowiska, jakie w strukturze kościoła jest najbardziej podstawowe – od parafii. W soborowym Dekrecie o apostołstwie świeckich czytamy słowa: „Parafia dostarcza wyraźnego przykładu wspólnotowego apostołstwa, gromadząc w jedno wszelką, występującą w niej różnorodną aktywność ludzką i wszczepiając ją w powszechność Kościoła. Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami, przedkładając wspólnocie kościelnej problemy własne i świata oraz sprawy dotyczące

zbawienia, celem wspólnego ich omówienia i rozwiązania, a także w miarę sił brać udział we wszelkich inicjatywach apostołskich i misyjnych swojej kościelnej rodziny" (n. 10).

Pierwszy i najważniejszy postulat, który nasuwa się po lekturze tych słów, to ten, by parafia stanowiła „wspólnotę kościelną” i „kościelną rodzinę”. Nawet jeśli mamy do czynienia z parafiami bardzo licznymi, trzeba podjąć wszelkie możliwe wysiłki, aby nie były one zredukowane do masy bezimiennych wiernych. Niezastąpiona w realizacji tego zadania jest oczywiście rola kapłanów, a zwłaszcza proboszczów. Oni pierwsi powinni znać owce w swojej owczarni, utrzymywać duszpasterskie kontakty ze wszystkimi środowiskami, starać się poznawać potrzeby duchowe i materialne parafian.

Ważny jest jednak również aktywny udział ludzi świeckich w tworzeniu tej wspólnoty. Myślę tu przede wszystkim o Radach Duszpasterskich i Radach do Spraw ekonomicznych (por. Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 537). Choć mają one jedynie charakter doradczy, a nie decyzyjny, mogą jednak skutecznie pomagać odpowiedzialnym duszpasterzom w rozeznaniu potrzeb wspólnoty i w określeniu właściwych sposobów wychodzenia im naprzeciw. Współpraca Rad z duszpasterzami powinna zawsze przebiegać w duchu wspólnej troski o dobro wiernych.

Konieczny jest też żywy kontakt duszpasterzy z różnymi wspólnotami apostołskimi, jakie działają w ramach parafii. Nie można zapominać, że niezbędna jest współpraca pomiędzy tymi wspólnotami. Nigdy nie powinny one ze sobą rywalizować, ale chętnie i serdecznie uzupełniać się w wypełnianiu aktualnych zadań apostołskich. Zwłaszcza liderzy tych grup nie powinni zapominać, że działając na terenie i we wspólnocie parafialnej są one wezwane do realizacji wspólnego programu duszpasterskiego, pod kierunkiem odpowiedzialnych duszpasterzy.

Mówiłem już w nawiązaniu do ewangelizacji o potrzebie katechezy dorosłych. Katecheza ta, choć oparta na Piśmie Świętym i na Magisterium Kościoła, powinna koncentrować się na doświadczeniu sakramentalnym, a szczególnie na przeżywaniu misterium Eucharystii. Ojcowie Soborowi nie wahali się uznać, że Eucharystia jest „źródłem i szczytem całej ewangelizacji” (por. *Presbyterorum ordinis*, 5; *Sacrosanctum Concilium*, 10). Jak pisał mój umiłowany Poprzednik Jan Paweł II, „Kościół otrzymał Eucharystię od Chrystusa, swojego Pana, nie jako jeden z wielu cennych darów, ale jako dar największy, ponieważ jest to dar z samego siebie, z własnej osoby w jej świętym człowieczeństwie, jak też dar Jego dzieła zbawienia” (*Ecclesia de Eucharistia*, 11). Dlatego Pasterze Kościoła muszą dołożyć wszelkich starań, aby powierzony im lud miał świadomość wielkości tego daru i by jak najczęściej przybliżał się do Sakramentu Miłości zarówno w celebracji eucharystycznej, w Komunii św., jak i w adoracji.

Jan Paweł II, w Liście apostołskim *Novo millennio ineunte* przypomniał, że niedzielna Eucharystia jest „miejszem uprzywilejowanym, w którym nieustannie głosi się i kultuwyje komunie” (n. 36). Wiem, że w Kościele w Polsce udział wiernych w niedzielnej Mszy św. jest liczny. Niech jednak duszpasterze, zachęceni przez swoich Biskupów, uczynią wszystko, aby liczba uczestniczących w niedzielnej Liturgii nie malała, ale stale wzrastała.

Serdecznie proszę Was, Bracia, abyście zachęcali kapłanów do troski o dzieci i młodych, którzy stają przy ołtarzu Pańskim jako ministranci i lektorzy. Niech otaczają duszpasterską opieką także dziewczęta, które również, na sposób im właściwy, czynnie uczestniczą w Liturgii. Ta duszpasterska posługa może być owocna w budzeniu powołań kapłańskich i zakonnych.

2. Ruchy i środowiska apostołskie

W minionym wieku, zwłaszcza po Soborze, rozwinęły się w Kościele różnorakie ruchy stawiające sobie za cel ewangelizację. Ruchy te nie mogą istnieć – żeby tak powiedzieć – „obok” powszechnej wspólnoty Kościoła. Dlatego do zadań Biskupa diecezji należy utrzymywanie z nimi żywych kontaktów, zachęta, by działały zgodnie z kościelnie rozeznanym charyzmatem, by równocześnie strzegły się przed zamykaniem się na otaczającą je rzeczywistość.

Wiele z tych ruchów nawiązało żywy kontakt z Kościołami niekatolickimi. Mogą one wnieść ważny wkład w prace zmierzające ku budowaniu więzi ekumenicznych: wspólna modlitwa i wspólnie podejmowane dzieła budzą

nadzieję, że zostanie przyśpieszone zbliżenie również na płaszczyźnie teologicznej i w życiu Kościoła. Trzeba jednak, aby i w tym względzie Biskupi zatroszczyli się o prawidłowe rozumienie ekumenizmu. Zawsze musi on polegać na poszukiwaniu prawdy, nie zaś na łatwych kompromisach, które mogą prowadzić ruchy katolickie do utraty własnej tożsamości.

Obok ruchów kościelnych istnieją różnorakie środowiska ludzi świeckich, którzy zrzeszają się na danym terytorium, albo też ze względu na wykonywany zawód, i zwracają się do Biskupów o wdrożenie duszpasterstwa specjalistycznego, odpowiadającego ich rzeczywistości. Zachęcam Was, drodzy Bracia, abyście wspierali te inicjatywy, dając każdemu możliwość rozwijania duchowości w powiązaniu z wyzwaniami, jakie niesie jego codzienność.

Pośród tych środowisk Jan Paweł II zwrócił szczególną uwagę na „tych, którzy zajmują czołowe stanowiska w życiu społecznym” (Wstańcie, chodźmy!), a równocześnie pragną żyć życiem wiary i dawać chrześcijańskie świadectwo. To ich Sobór zachęcał: „Ci którzy pragną wykonywać zawód polityka i posiadają odpowiednie uzdolnienia, niech przygotowują się do uprawiania tej sztuki zarazem trudnej i bardzo szlachetnej i starają się ją wykonywać, nie pamiętając o dobru własnym i korzyściach materialnych. Moralnie nienaganni i mądrzy zarazem niech występują przeciwko niesprawiedliwości, uciskowi, przemocy i nietolerancji, czy to jednego człowieka, czy partii politycznych; z uczciwością, sprawiedliwością, a także miłością i polityczną odwagą niech poświęcają się dobru wspólnemu” (Gaudium et spes, 75). W spełnianiu tego zadania chrześcijańscy politycy nie mogą być pozostawieni przez Kościół bez pomocy. Chodzi tu szczególnie o pomoc w uświadamianiu ich własnej chrześcijańskiej tożsamości i powszechnych wartości moralnych zakorzenionych w ludzkiej naturze, tak aby starali się, kierując się prawym sumieniem, wprowadzać je do prawodawstwa cywilnego, mając na względzie takie współistnienie, które respektowałoby człowieka w każdym wymiarze. Nie można jednak zapominać, że jest „sprawą wielkiej wagi, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o społeczeństwo pluralistyczne, aby następowała prawidłowa ocena relacji pomiędzy wspólnotą polityczną a Kościołem i aby dokonywane było jasne rozróżnienie pomiędzy tym, co chrześcijanie, czy to indywidualnie, czy stowarzyszeni, kierując się chrześcijańskim sumieniem, czynią we własnym imieniu jako obywatele, a tym, co czynią w imieniu Kościoła wraz ze swoimi pasterzami” (tamże, n. 76).

3. Wolontariat

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden wymiar zaangażowania świeckich w Kościele. W dzisiejszym świecie, wraz z globalizacją i szybkim przepływem informacji, dostrzegamy w wielu środowiskach wzrost wrażliwości na potrzeby innych i gotowość przychodzenia z pomocą wszędzie tam, gdzie kogoś spotyka nieszczęście. Napawają nadzieją akcje humanitarne prowadzone przez organizacje kościelne i świeckie na rzecz ofiar klęsk żywiołowych i innych katastrof.

Obok międzynarodowych i krajowych inicjatyw rozwijają się różne formy wolontariatu, które stawiają sobie za cel pomoc ludziom potrzebującym w najbliższym środowisku. W hospicjach, schroniskach dla bezdomnych, dla uzależnionych, dla samotnych matek i ofiar przemocy działają ludzie gotowi poświęcić swój czas dla służby innym. Niosą też pomoc chorym, samotnym, rodzinom wielodzietnym i cierpiącym biedę, osobom upośledzonym fizycznie lub umysłowo. Organizowane są ośrodki interwencji kryzysowej i instytucje służące pomocą osobom przeżywającym różnorakie trudności życiowe. Nie można nie doceniać dzieła tych, którzy wzorują się na przykładzie ewangelicznego Samarytanina. Trzeba to dzieło wspierać i animować.

Wiem, że w Polsce wciąż rozwija się też wolontariat, który stawia sobie za cel obronę ludzkiego życia. Należy się wdzięczność wszystkim, którzy podejmują dzieło edukacji, przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie, i stają w obronie prawa każdej istoty ludzkiej do życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Wielu angażuje w tę działalność swoje własne środki materialne i swój czas, inni zaś składają dar modlitwy. Wszyscy oni oczekują zachęty i moralnego wsparcia ze strony Biskupów, kapłanów i całej wspólnoty wierzących. Niech tej pomocy im nie braknie.

Inną dziedziną życia Kościoła, w którą angażują się wolontariusze, są misje. Coraz więcej ludzi świeckich wyjeżdża do krajów misyjnych, aby tam pracować zgodnie ze swoim przygotowaniem zawodowym i

zdolnościami, a równocześnie dawać świadectwo chrześcijańskiej miłości wobec mieszkańców najuboższych regionów świata. Jest to działalność godna podziwu i uznania. Zachęcam was, drodzy Bracia, abyście z otwarciem i życzliwością, choć zawsze z należytą rozważą, przyjmowali tych świeckich, którzy zgłaszają chęć pracy na misjach. Niech wielkie dzieło misyjne całego Kościoła wspierają duchowo i materialnie wszyscy, zgodnie z własnym powołaniem chrześcijańskim, ze świadomością obowiązku, który wypływa ze Chrztu, by nieść wszystkim narodom ewangeliczne orędzie miłości Chrystusa.

Wiele innych, cennych myśli na temat działalności świeckich w Kościele i świecie znajdziecie, drodzy Bracia w dokumentach Soboru i moich Poprzedników na Stolicy Apostolskiej. Warto wracać do refleksji nad tym nauczaniem. Wy, umiłowani Bracia, dobrze potraficie rozeznąć potrzeby wspólnot, które zostały powierzone Waszej pasterskiej pieczy i stworzyć najlepsze warunki do dobrej współpracy wiernych świeckich z duchowieństwem we wspólnym dziele ewangelizacji, uświęcania i budowania Królestwa Bożego.

Niech w tym dziele wspiera Was Maryja, Matka Kościoła. Niech dobry Bóg Wam błogosławi.

[01649-09.02] [Testo originale: Polacco]

• TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Cari Fratelli nel ministero episcopale!

Con gioia do il mio benvenuto a tutti voi, che costituite il terzo gruppo dei Vescovi della Polonia, giunti in visita *ad limina Apostolorum*.

Nei discorsi precedenti ho toccato numerosi temi connessi con l'impegno dell'evangelizzazione nel mondo moderno. Ho anche annunciato che nella terza parte del mio messaggio avrei centrato la riflessione sul ruolo dei fedeli laici nella Chiesa.

1. Parrocchia

Cominciamo dunque da quell'ambiente che nella struttura della Chiesa è il più fondamentale – l'ambiente della parrocchia. Nel Decreto conciliare sull'apostolato dei laici leggiamo: "La Parrocchia offre un luminoso esempio di apostolato «comunitario», fondendo insieme tutte le differenze umane che vi si trovano e inserendole nell'universalità della Chiesa. Si abituino i laici ad agire, nella Parrocchia, in intima unione con i loro sacerdoti; apportino alla comunità della Chiesa i propri problemi e quelli del mondo e le questioni spettanti la salvezza degli uomini, perché siano esaminati e risolti con il concorso di tutti; diano, secondo le proprie possibilità, il loro contributo a ogni iniziativa apostolica e missionaria della propria famiglia ecclesiastica" (n. 10).

La prima e più importante esigenza è che la parrocchia costituisca una «comunità ecclesiale» e una «famiglia ecclesiale». Anche se si tratta di parrocchie molto numerose, occorre fare ogni sforzo possibile affinché esse non si riducano a una massa di fedeli anonimi. Naturalmente, nella realizzazione di tale compito è insostituibile il ruolo dei sacerdoti, e in modo particolare dei parroci. Essi per primi dovrebbero conoscere le pecorelle del proprio ovile, mantenere i contatti pastorali con ogni ambiente, cercare di conoscere le necessità spirituali e materiali dei parrocchiani.

E' importante anche la partecipazione attiva dei laici nella formazione della comunità. Ho qui in mente prima di tutto i Consigli pastorali e i Consigli per gli affari economici (cfr Codice di Diritto Canonico, can. 537). Sebbene essi abbiano carattere soltanto consultivo e non decisionale, possono tuttavia aiutare efficacemente i Pastori nel discernimento delle necessità della comunità e nell'individuare le modalità per venire incontro ad esse. La collaborazione dei Consigli con i Pastori deve sempre svolgersi nello spirito di comune sollecitudine per il bene dei fedeli.

È necessario anche un vivo contatto dei Pastori con le diverse comunità di apostolato che operano nell'ambito della parrocchia. Non si può neppure dimenticare la necessità della collaborazione tra le comunità stesse. Mai dovrebbero esserci rivalità tra di esse; dovrebbe piuttosto aversi tra di esse un reciproco e cordiale

completamento nell'affrontare i compiti apostolici. Specialmente i leaders di tali gruppi non dovrebbero dimenticare che, operando sul terreno e in una comunità parrocchiale, sono chiamati a realizzare un comune programma di pastorale, sotto la direzione dei Pastori responsabili.

In riferimento all'evangelizzazione, ho già parlato della necessità della catechesi degli adulti. Essa, sebbene basata sulla Sacra Scrittura e sul Magistero della Chiesa, deve poi concentrarsi sull'esperienza sacramentale, e particolarmente sull'impegno a vivere il mistero dell'Eucaristia. I Padri conciliari non esitarono a riconoscere che l'Eucaristia è "fonte e culmine di tutta l'evangelizzazione" (cfr *Presbyterorum ordinis*, 5; *Sacrosanctum Concilium*, 10). Come scrisse il mio amato Predecessore Giovanni Paolo II, "la Chiesa ha ricevuto l'Eucaristia da Cristo suo Signore non come un dono, pur prezioso fra tanti altri, ma come il *dono per eccellenza*, perché dono di se stesso, della sua persona nella sua santa umanità, nonché della sua opera di salvezza" (*Ecclesia de Eucharistia*, 11). Perciò i Pastori della Chiesa devono fare ogni sforzo affinché il popolo loro affidato sia cosciente della grandezza di tale dono e si accosti con la maggiore frequenza possibile a questo Sacramento dell'amore sia nella Celebrazione eucaristica e nella comunione, che nell'adorazione.

Nella Lettera apostolica *Nuovo millennio ineunte* Giovanni Paolo II ha ricordato che l'Eucaristia domenicale è "il luogo privilegiato dove la comunione è costantemente annunciata e coltivata" (n. 36). So che nella Chiesa in Polonia la partecipazione dei fedeli alla S. Messa domenicale è numerosa. Tuttavia i Pastori, incoraggiati dai loro Vescovi, facciano il possibile, affinché il numero dei partecipanti alla Liturgia domenicale non diminuisca ma cresca.

Vi chiedo cordialmente, Fratelli, di incoraggiare i sacerdoti a prendersi cura dei bambini e dei giovani che si accostano all'altare del Signore come chierichetti e lettori. Abbiano sollecitudine pastorale anche per le ragazze che partecipano attivamente, nel loro ruolo, alla Liturgia. Questo servizio pastorale può portare molti frutti per le vocazioni sacerdotali e religiose.

2. I movimenti e gli ambienti apostolici

Nel secolo passato, specialmente dopo il Concilio, si sono sviluppati nella Chiesa vari movimenti aventi come fine l'evangelizzazione. Tali movimenti non possono esistere per così dire "accanto" alla comunità universale della Chiesa. Perciò fa parte dei compiti del Vescovo diocesano mantenere un contatto vivo con essi, incoraggiandoli ad operare conformemente al carisma riconosciuto dalla Chiesa e a guardarsi, nello stesso tempo, dalla chiusura verso la realtà che li circonda.

Molti di questi movimenti hanno stabilito un vivo contatto con le Chiese non cattoliche. Essi possono recare un importante contributo nel lavoro di costruzione dei legami ecumenici: la comune preghiera e le opere intraprese insieme alimentano la speranza che possa essere affrettato l'avvicinamento anche nel campo della dottrina e della vita della Chiesa. Occorre tuttavia che anche qui i Vescovi abbiano cura di fare interpretare correttamente l'ecumenismo. Esso deve sempre consistere nella ricerca della verità e non dei facili compromessi che possono portare i movimenti cattolici a perdere la propria identità.

Accanto ai movimenti ecclesiali esistono molteplici ambienti di laici che si associano su un dato terreno, oppure in base alla professione svolta e si rivolgono ai Vescovi, chiedendo l'introduzione di una pastorale specifica, corrispondente alla loro realtà. Cari Fratelli, vi incoraggio a sostenere tali iniziative, offrendo a ciascuno la possibilità di sviluppare la propria spiritualità in base alle sue sfide quotidiane.

Tra questi ambienti Giovanni Paolo II ha dedicato una particolare attenzione a coloro che "occupano posti di primo piano nella società" (*Alzatevi, andiamo!*, 91), ma che allo stesso tempo desiderano vivere la vita della fede e dare una testimonianza cristiana. Il Concilio li esortava: "Coloro che sono o possono diventare idonei per l'esercizio dell'arte politica, così difficile, ma insieme così nobile, si preparino e si preoccupino di esercitarla senza badare al proprio interesse e al vantaggio materiale. Agiscano con integrità e saggezza contro l'ingiustizia e l'oppressione, il dominio arbitrario e l'intolleranza d'un solo uomo e d'un solo partito politico; si prodighino con sincerità ed equità al servizio di tutti" (*Gaudium et spes*, 75). Nella realizzazione di questo compito, i politici cristiani non possono rimanere privi di aiuto da parte della Chiesa. Si tratta qui, in modo particolare, dell'aiuto a prendere coscienza della loro identità cristiana e dei valori morali universali che si fondano nella natura

dell'uomo, così da impregnarsi, in base a una retta coscienza, a trasferirli negli ordinamenti civili, in vista dell'edificazione di una convivenza rispettosa dell'uomo in ogni sua dimensione. Occorre tuttavia mai dimenticare che è una questione "di grande importanza, soprattutto in una società pluralistica, che si abbia una giusta visione dei rapporti tra la comunità politica e la Chiesa e che si faccia una chiara distinzione tra le azioni che i fedeli, individualmente o in gruppo, compiono in proprio nome, come cittadini, guidati dalla coscienza cristiana, e le azioni che essi compiono in nome della Chiesa in comunione con i loro pastori" (*Ibid.*, 76).

3. Il volontariato

Per concludere, vorrei far notare un'altra dimensione dell'impegno dei laici nella Chiesa. Nel mondo di oggi, insieme alla globalizzazione e al veloce passaggio delle informazioni, osserviamo in molti ambienti una maggiore sensibilità alle necessità altrui e la disponibilità a correre in aiuto ovunque capiti una sventura.

A fianco alle iniziative internazionali e nazionali si stanno sviluppando anche varie forme di volontariato, che si prefiggono come fine l'aiuto ai bisognosi presenti nel proprio ambiente. Negli ospizi, nei dormitori per i senzatetto, per le persone dipendenti, per le madri sole e vittime della violenza operano persone disposte a spendere il proprio tempo a servizio degli altri. Esse portano aiuto anche ai malati, alle persone sole, alle famiglie numerose e che vivono nell'indigenza, ai portatori di handicap fisico o mentale. Vengono organizzati centri di intervento in caso di crisi, unità operative a servizio delle persone che sperimentano l'una o l'altra difficoltà che la vita può riservare. Non si può non apprezzare l'opera di quanti si ispirano all'esempio del samaritano evangelico. Essa va sostenuta ed animata.

So che in Polonia si sta sviluppando anche il volontariato che si propone come scopo la difesa della vita umana. Si deve gratitudine a tutti coloro che intraprendono un'opera di educazione, di preparazione alla vita matrimoniale e familiare, e difendono il diritto alla vita di ogni essere umano dal concepimento fino alla morte naturale. Molti impegnano in tale attività i propri mezzi materiali, altri il proprio tempo, altri ancora offrono il dono della preghiera. Tutti costoro attendono l'incoraggiamento e il sostegno morale da parte dei Vescovi, dei sacerdoti e di tutta la comunità dei credenti. Che esso non manchi!

Le missioni sono un altro campo della vita della Chiesa, nel quale si impegnano i volontari. Sempre più numerosi laici partono per i paesi di missione, per lavorare lì secondo la loro preparazione professionale e i propri talenti, e allo stesso tempo per dare una testimonianza di amore cristiano agli abitanti delle più povere regioni del mondo. E' un'attività degna di ammirazione e di riconoscimento. Vi esorto, cari Fratelli, ad accettare con apertura e benevolenza, anche se sempre con la dovuta prudenza, quei laici che sono disposti a lavorare nelle missioni. La grande opera missionaria di tutta la Chiesa sia sorretta spiritualmente e materialmente da tutti, secondo la vocazione cristiana di ciascuno, nella consapevolezza dell'impegno che scaturisce dal Battesimo, a portare a tutti i popoli l'evangelico messaggio dell'amore di Cristo.

Tanti altri, valorosi pensieri sul tema dell'attività dei laici nella Chiesa e nel mondo troverete, cari Fratelli, nei documenti del Concilio e dei miei Predecessori in questa Sede Apostolica. Vale la pena di tornare a riflettere su questo magistero. Voi, Fratelli dilette, ben sapete discernere le necessità delle comunità affidate alla vostra cura pastorale e creare le migliori condizioni per una buona collaborazione del laicato con il clero nella stessa opera d'evangelizzazione, di santificazione e di edificazione del Regno di Dio. Vi sostenga in quest'opera Maria, Madre della Chiesa. Il buon Dio vi benedica!

[01649-01.01] [Testo originale: Polacco]
